

Maria Bernad

Pomoc psychologiczno-pedagogiczna w placówkach oświatowych w „nowej odsłonie”

Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas. Pedagogika 8, 13-17

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maria Bernad*

POMOC PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA W PLACÓWKACH OŚWIATOWYCH W „NOWEJ ODSŁONIE”

Ponad dwa lata temu życie szkół, przedszkoli i innych placówek oświatowych pracujących z dziećmi i młodzieżą zostało zmienione w jakimś sensie przez rozporządzenie w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej¹. To, czy zmiany w organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej były zmianami na lepsze, w dużej mierze zależało od psychologów, pedagogów, nauczycieli pracujących na co dzień z dziećmi i młodzieżą w szkołach, przedszkolach czy innych placówkach. Ten okres dwóch lat poświęcony był początkowo doskonaleniu kadr pedagogicznych, upowszechnianiu nowej formuły pomocy ze strony placówek wśród uczniów i rodziców, konstruowaniu przez rady pedagogiczne optymalnej formy arkuszy Indywidualnych Programów Edukacyjno-Terapeutycznych (IPET), Kart Indywidualnych Potrzeb Ucznia (KIPU) oraz Planów Działań Wspierających (PDW). Szkolono koordynatorów zespołów, uczono, jak pracować w takich zespołach, jak sprawnie przekazywać informacje, jak oceniać skuteczność podejmowanych działań itd. Stopniowo w szkołach wdrażano szkolne procedury postępowania, a nauczyciele dzielili się doświadczeniami zespołowych analiz. W wielu sytuacjach były to bardzo dobre doświadczenia – rzeczywistego reagowania na problemy dziecka, ucznia, wypracowywania adekwatnych do jego potrzeb form pomocy. W tej chwili (od dnia 8 maja 2013 r.) pochylamy się już nad nowym rozporządzeniem w tym zakresie², uchylającym rozporządzenie z 2010 roku.

By pokazać zmiany wprowadzone nowym rozporządzeniem, pozwolę sobie na wskazanie i komentarz do wprowadzonych zmian:

1. Obecne rozporządzenie poszerza wykaz osób udzielających uczniom pomocy o terapeutów pedagogicznych. Wielu nauczycieli, wychowawców, pedagogów,

* mgr; doradca metodyczny ds. pomocy psychologiczno-pedagogicznej, psycholog szkolny Zespołu Szkół Integrycyjnych nr 1 w Katowicach, terapeuta pedagogiczny, ekspert komisji kwalifikacyjnych i egzaminacyjnych ds. awansu zawodowego nauczycieli; od wielu lat współpracuje z Regionalnym Ośrodkiem Metodyczno-Edukacyjnym „Metis” w Katowicach w zakresie prowadzenia szkoleń z zakresu profilaktyki i pomocy psychologiczno-pedagogicznej; autor i współautor projektów oraz programów profilaktycznych i edukacyjnych.

¹ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach (Dz.U. Nr 228, poz. 1487).

psychologów zdobyło dodatkowe kwalifikacje w tym zakresie i bardzo dobrze się stało, że w akcie prawnym zostało to uwidocznione.

2. Poszerzony został także wykaz osób i instytucji mogących wskazywać potrzebę udzielenia dziecku pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

Rozporządzenie zwraca uwagę na rolę:

- pielęgniarki środowiska nauczania i wychowania lub higienistki szkolnej,
- pracownika socjalnego,
- asystenta rodziny,
- kuratora sądowego.

To ważny aspekt w pracy opiekuńczo-wychowawczej z dzieckiem, ponieważ pozwala na całościowe spojrzenie na sytuację życiową podopiecznego i obliguje wszystkich, którzy mają kontakt z danym problemem, do podejmowania systemowych działań. Wśród osób mogących inicjować udzielanie pomocy wymieniono także **dyrektora placówki**. Tak więc jest to osoba nie tylko zarządzająca, organizująca pomoc, ale także ktoś, kto ma możliwość bezpośredniego zaangażowania się w pomoc wobec danego dziecka.

3. Udzielanie pomocy psychologiczno-pedagogicznej w praktyce powinno wiązać się nie tylko z organizacją różnego typu zajęć, porad, konsultacji czy rozmów, ale przede wszystkim powinno odbywać się **w trakcie bieżącej pracy z uczniem**, co dla wielu praktyków pracujących bezpośrednio z dzieckiem jest oczywiste. Nie zawsze jednak tak się działo. Czasami przyjmowano bardzo formalną strukturę udzielania pomocy. W zależności od atmosfery i stylu pracy placówki czy też własnych predyspozycji nauczycieli różnie były te zadania realizowane. Dlatego dobrze się stało, że w jasny sposób nowe rozporządzenie zwróciło uwagę na oczywisty fakt, że objęcie dziecka pomocą musi odbywać się na co dzień i powinno być realizowane przez wszystkich, którzy mogą zaspokoić potrzeby podopiecznego.

4. Poszerzono także pakiet form o **prowadzenie warsztatów**, co głównie w warunkach szkolnych jest możliwe i daje pole do działania dla wszystkich specjalistów.

5. Zaakcentowano wyraźnie możliwości realizacji różnych form związanych z wyborem kierunku kształcenia i zawodu oraz planowaniem kształcenia i kariery zawodowej, co jest istotnym działaniem w gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych, gdzie należy wspomagać uczniów w tym zakresie, zgodnie ze znajomością ich potrzeb i możliwości oraz aktualną ofertą kształcenia, a także potrzebami rynku pracy.

6. Biorąc pod uwagę rozpoznawanie indywidualnych potrzeb, rozporządzenie zwraca uwagę także na **zainteresowania i uzdolnienia**, co musi być ważnym aspektem pracy z uczniem, ponieważ wskazuje na podmiotowość podejmowanych działań.

7. Bardzo istotne zmiany wprowadzono w zakresie przebiegu realizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Jako osobę, która bezpośrednio organizuje pomoc, wskazano przede wszystkim **wychowawcę klasy**, do której uczęszcza uczeń. To on jest odpowiedzialny za planowanie i koordynację pomocy. Dobrze, że pojawił się taki zapis, bo jest to istotne dla praktyki placówki. Do tej pory jako koordynatora wybierano różnie – nieraz wychowawcę, nieraz innego nauczyciela, nieraz specjalistę (pedagoga,

psychologa, logopedę, terapeutę). Tak też może być teraz, gdy dyrektor podejmie decyzję o wyznaczeniu innego nauczyciela niż wychowawca (§ 19 ust. 9 rozporządzenia). Jednak to wychowawca jest na tzw. „pierwszej linii frontu”, to on powinien mieć najwięcej obserwacji, najszerzą wiedzę o postępach ucznia, o jego problemach. I często te role dublowały się w osobach wychowawcy i koordynatora zespołu, co przy dużej ilości zadań w placówce nie jest wskazane. Dodatkowo praktyka pokazała, że dla rodziców czy opiekunów dziecka nieczytelny był układ współpracy między nimi a wychowawcą i koordynatorem zespołu. W wielu kwestiach prowadzone rozmowy powielają się, wymuszały mnożenie kontaktów, niejednokrotnie niewiele wnosząc do bezpośredniej pracy z uczniem. Istotna zmiana w realizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej wobec dziecka dotyczy podejmowania działań w tym zakresie **bez powoływania zespołu** w odniesieniu do uczniów **nieobjętych kształceniem specjalnym** (czyli tych, dla których dotychczas konstruowano KIPU i PDW). Wszystko, co jest konieczne, należy wykonywać we współpracy z innymi nauczycielami, instytucjami, rodzicami, ale nie jest to już związane z organizowaniem posiedzeń. Skoro więc nie konstruuje się już KIPU ani PDW, należy pamiętać o potrzebie dokumentowania podejmowanych działań. Jednak decyzję o formie i sposobach dokumentowania podejmuje dyrektor szkoły, zgodnie z zasadami przyjętymi w danej placówce.

8. W odniesieniu do uczniów posiadających **orzeczenie o kształceniu specjalnym** udzielanie pomocy psychologiczno-pedagogicznej pozostaje **zadaniem zespołu**, co jest uzasadnione z uwagi na rangę orzeczenia i zawartość merytoryczną konstruowanego IPET-u.

9. Poszerzone zostały zadania specjalistów szkolnych: pedagogów i psychologów, logopedów, doradców zawodowych oraz terapeutów pedagogicznych.

Poza swoimi podstawowymi zadaniami wszyscy specjaliści zatrudnieni w placówce są zobowiązani do **wspierania nauczycieli, wychowawców grup wychowawczych i innych specjalistów w udzielaniu pomocy psychologiczno-pedagogicznej**.

10. Zgodnie z pojawiającym się na początku rozporządzenia zapisem o terapii pedagogicznym w dalszych zapisach (§ 26 rozporządzenia) wskazano jego zadania, do których m.in. należy – oprócz prowadzenia działań diagnostycznych uczniów z zaburzeniami i odchyleniami rozwojowymi lub specyficznymi trudnościami w uczeniu się – bezpośrednia praca z uczniem w formie zajęć korekcyjno-kompensacyjnych oraz innych zajęć o charakterze terapeutycznym.

Podsumowanie

Obszar pracy placówki, jakim jest udzielanie i organizacja pomocy psychologiczno-pedagogicznej w podstawowym wymiarze, **skierowany jest do uczniów**. Zapisy rozporządzenia wyraźnie określają, w jakich przypadkach powinni oni być objęci pomocą psychologiczno-pedagogiczną. Niewątpliwie ułatwia to pracę nauczycielom, ale też zapobiega pomijaniu uczniów, którzy wymagają pomocy, a często nie „rzucają

się” w oczy. Do tej grupy „potrzebujących” należą np. uczniowie pozornie niesprawyjący problemów wychowawczych (zamknięci w sobie, stojący na uboczu grupy, wykonujący wszelkie polecenia na średnim poziomie). Niby wszystko jest z nimi w porządku, doświadczenie pokazuje jednak, że i takie zachowania mogą być symptomem poważnych problemów. Tak więc wychowawca, nauczyciel czy ktokolwiek, kto zauważy niepokojącą sytuację, powinien od razu rozpocząć proces poszukiwania odpowiedzi na z pozoru proste pytania: *Co się dzieje i jakie są tego przyczyny?*

Kolejnym istotnym zagadnieniem jest to, że obszar pomocy powinien być realizowany „w trakcie bieżącej pracy z uczniem”, a nie tylko w formie dodatkowych zajęć, spotkań itp. Tak więc, jeśli funkcjonowanie dziecka wskazuje na jakiś problem, to codzienność szkolna jest tą przestrzenią, w której ma ono uzyskać podstawowy wymiar pomocy. Tak się wielokrotnie działo, tak swoją pracę traktuje wielu nauczycieli, wychowawców, ale zapis umożliwia egzekwowanie tego typu aktywności od wszystkich.

By móc być skutecznym wychowawcą, nauczycielem, terapeutą, należy systematycznie doskonalić swój warsztat pracy. I tu pojawia się ważna uwaga dotycząca rzetelnej i wnikliwej analizy problemów, z jakimi spotyka się kadra pedagogiczna w danej placówce. Warto pochylić się na tym zagadnieniu i uczynić z niego motyw przewodni tej części planu nadzoru pedagogicznego, która dotyczy szkoleń. W związku z tym rozważenia wymagają np. następujące sprawy:

- Czy ma sens organizowanie posiedzenia szkoleniowego na określony temat dla całej rady pedagogicznej? Czy nie lepszym rozwiązaniem jest organizacja szkolenia tylko dla tych nauczycieli, którzy są zainteresowani danym tematem?
- Z kim i jak negocjować, aby szkolenie nie okazało się „niewypałem”? Może warto, aby organizator szkolenia, np. dyrektor czy lider WDN, sporządził z wyprzedzeniem listę oczekiwań wobec wykładowcy (merytorycznych i metodycznych) i przedstawił je przy pierwszej rozmowie. Pozwoli to wykładowcy zaspokoić potrzeby uczestników, a ich uchroni przed rozczarowaniem i stratą czasu.

O **rodzicach** rozporządzenie wielokrotnie mówi w kontekście współpracy. Tak więc są oni ważnym partnerem w organizowaniu i udzielaniu pomocy dziecku. I wydaje się, że aktualnie obowiązujący akt prawny umożliwi bardziej skuteczną współpracę poprzez nieuregulowaną posiedzeniami zespołów możliwość prowadzenia konsultacji, spotkań, porad. Poprzednie rozporządzenie w żadnym zakresie nie powstrzymywało od takiej aktywności, jednak ilość działań wymaganych pracą zespołów niejednokrotnie „gubiła” istotę współpracy. Doświadczenie pokazuje, że w wielu przypadkach konieczność udziału w spotkaniu o nieraz sztywnej formule w dużym zespole mogła być dla obu stron (choć trudno tu mówić o stronach) niekomfortowa. Warto budować dobre relacje z rodzicami poprzez różne formy, w różnych terminach, bo to przynosi na pewno lepszy efekt niż trzymanie się procedur. Dwa lata doświadczeń pokazały, że nauczyciel przy udziale „w wielu zespołach” po prostu nie był w stanie bardziej angażować się w kontakt z rodzicem.

Trudno na zakończenie nie odnieść się do pytania postawionego w tytule artykułu: **czy to „nowa odsłona”?** Moje doświadczenie zawodowe każe mi odpowiedzieć

na nie twierdząco. Pomocy psychologiczno-pedagogicznej w obecnym kształcie nie wprowadzamy „zaczynając od zera”, odejście od nadmiernie rozbudowanej dokumentacji, wymagających procedur powinno przynieść pożądane rezultaty, zapewniając uczniom lepszą opiekę.

POMOC PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA W PLACÓWKACH OŚWIATOWYCH W „NOWEJ ODSŁONIE”

Słowa kluczowe: pomoc psychologiczno-pedagogiczna, wychowawca klasy, koordynator zespołu, kształcenie specjalne, terapeuta pedagogiczny

Streszczenie: Artykuł omawia zmiany wprowadzone obowiązującym obecnie (od maja 2013 r.) rozporządzeniem Ministerstwa Edukacji Narodowej w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej, odnosząc się do rozporządzenia w tej sprawie z 2010 r. Wskazano różnice wprowadzone „nowym” aktem prawnym, m.in. takie jak poszerzenie spektrum osób udzielających pomocy, sposób i formy udzielania jej uczniom oraz zróżnicowanie zasad w odniesieniu do uczniów objętych lub nieobjętych kształceniem specjalnym. Odniesiono się także do zadań wychowawców i nauczycieli, jakie na nich nakładają obecne wymagania prawne.

THE “NEW APPROACH” TO PEDAGOGICAL AND PSYCHOLOGICAL SUPPORT IN EDUCATIONAL INSTITUTIONS

Key words: education, emphasised, tutors, educators, National Education

Summary: The paper examines all the changes introduced by the current (in effect since May 2013) Regulation by the Minister of National Education on the rules for providing psychological and pedagogical support and contrasts them with the previous Regulation of 2010. Differences instituted by the “new” act were emphasised, e.g. broadening of the group of specialists qualified to provide psychological and pedagogical support, means and forms of the aforementioned support and diversification of rules applicable to students with and without special educational needs. The obligations imposed by valid legal requirements upon teachers, tutors and educators were also discussed.